

Nowy

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Wtorek, dnia 11 stycznia 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12
mrk., półrocznie 6 mrk., miesięczne 1
mrk. Za odnośnienie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mrk.
za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mrk.,
nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

Teoretycy przyszłości.

Po Naumannie — Mackay. Podczas gdy pierwszy jest trzeźwym politykiem, który swój system środkowo-europejski budować usiłuje na podstawach zupełnie realnych, na konjunkturach politycznych już wyraźnie określonych, drugi jest raczej ideologiem, który myśl pierwszego logicznie w dziedzinie teorii rozwija. Problem, poruszony przez barona Mackaya dotyczy Turanu, t. j. nizinnego kraju, wokół morza Kaspijskiego i jeziora Aralskiego położonego. Kraj ten to kolebka tureckiego państwa i jego wielkiej ongi potęgi; ztąd to wyruszały niegdyś plemiona tureckie na swe wielkie podboje. Plemiona te, jak wiadomo, różniły się zawsze zasadniczo pod względem pochodzenia rasowego od semickich ludów arabskich; należały one właściwie do grupy plemion uralsko-atajskich, tak samo jak finowie, bułgarzy i węgry. Z biegiem czasu przybliżył jednak i znikło poczucie szczepowego pokrewieństwa. Bułgarzy naprz. przyjęli zupełnie kulturę i język słowian. Nie może być oczywiście mowy o tem, by obecnie odnawiać wśród tych narodów zanikłe i zapomniane pokrewieństwa; co jest jednak zupełnie możliwe — to wspólne dążenie do wyższej, europejskiej kultury i w miarę postępu tej poważnej, cywilizacyjnej pracy odnawianie i utrwalanie dawnych węzłów historycznych.

Dążenia te, bardzo żywe wśród Turków, noszą nazwę turanizmu. Przedstawiają się one szczególnie ciekawie, rozpatrzone w kierunku działania wschodnim. W transkaspjskich posiadłościach Rosji i Turkestanie szerzy się oddawna ruch narodowy tatarski, jako naturalna reakcja na działalność rusyfikacyjną rządu. Na czele tego ruchu stoją arystokratyczne rody tatarskie, które wbrew naszemu o nich pojęciu stanowią ważną kulturalną i polityczną grupę w świecie islamu.

Tatarska inteligencja otacza troskliwą opieką swój stary język, swoją ongi bogatą literaturę narodową i prasę, nadto w imię wspólnoty pochodzenia i interesów, nawiązała stosunki z młodoturkami w Konstantynopolu.

Najeńkawszem jest jednak uzasadnienie ekonomiczne turanizmu. Od czasów zamierzczej przeszłości związany był Turan ruchem handlowo-gospodarczym z zachodem; porty morza Czarnego i Śródziemnego były od wieków celem i dążeniem tego handlu.

Gdyby ustał przymus polityczny, który gwałtem skierował handel Turanu w stronę północną, zwróciłby się on ponownie ku zachodowi, tembardziej, że ułatwia to kolej bagdadzka. Kolei tej, obliczonej na połączenie z zatoką Perską i wyzyskanie ekonomiczne Syrii i Mezopotamji, przybyłaby jeszcze jedna misja: przyagnicie krain środkowo-azjatyckich. Wymierzona byłaby za-

tem jednocześnie przeciwko potędze Anglii i Rosji.

Możnaby więc za pomocą należyte wybudowanych dróg nowoczesnych przyłączyć ekonomicznie te kraje żyzne do Europy środkowej, poszukującej rynków zbytu i krajów obfitujących w bogactwa naturalne, któraby były dostępne w komunikacji lądowej.

Jednocześnie odbudowa sił ludów turecko-tatarskich miałoby olbrzymie znaczenie polityczne.

Baron Mackay otwiera tutaj dalekie perspektywy. Prorokuje wyzwolenie ludów bałtyckich, polaków, ukraińców, Kaukazu, Turkestanu, całej Azji rosyjskiej i Iranu, aż po wyżyny Pamiru. Wszystkie te narody wyobraża sobie połączone w jedną potężną organizację polityczno-ekonomiczną o orjentacji antyrosyjskiej i antyangielskiej. Te olbrzymie masy ludowe mają przeciwstawić Anglii, królowej morza, panowanie nad drogami lądowymi.

„W przyszłości“, kończy swe wywody Mackay, „będzie się myśleć nie tyle o morzu i oceanach, ile o wielkich, blisko siebie leżących masach kontynentalnych. Od ich pozyskania i zorganizowania przez dane państwo lub daną grupę państw w Europie, zależeć będzie stanowisko tego państwa czy tej grupy wśród potęg światowych“.

Ojciec romantyzmu francuskiego, Chateaubriand, w jednej z najpiękniejszych swych powieści Atala, daje nam cudowny opis dzikiego plemienia Indian amerykańskich, zwanych naczczami. Nic dziwnego, że fantasta, uczuciowiec i mizantrop w tych właśnie synach pustyni umiał znaleźć mnóstwo zalet. Nienawidzący hipokryzji, blichtru i naleciałości cywilizacyjnych, tutaj, na tonie natury, znalazł uczucia szczere i żywe, przyjaźń idealną i miłość bezgraniczną. Tu znalazł także filozofję wzniosłą, chrześcijańska pierwotnego.

Lecz co go najbardziej uderzyło — to pewien kult, jedyny i bezwzględny kult dla prochów ojców, Cokolwiek z plemieniem się stało, dokądkolwiek przenośli naczcz swe pięlesze, dokądkolwiek go gnały kapryśnego losu zmienne koleje, zawsze kości przodków ze sobą zabierał; był to jego skarb największy, jego kultura.

Gdy teraz wy, Naumannowie i Mackaye, posłów do nas ślecie i, zakopawszy topór w ziemię, na wspólne zapraszacie łowy, przystajemy na to chętnie i wam urządzenie łowów pozostawiamy, lecz o tem wiedzieć musicie, że na wspólną wyprawę wyruszymy tylko, jeśli naczczów zwyciężym zabrać nam będzie wolność kości naszych ojców, naszą kulturę i wolność...

E. S.

Wokół wojny.

Walki na Bukowinie.

Jak donoszą z Piotrogradu do Kopenhagi korespondent „Russkiego Słowa“ pisze z Besarabii: Naczelne

dowództwo rosyjskie skupiło na froncie besarabskim i na Bukowinie bardzo znaczne siły. Pomiędzy niemi znajdują się świeże, młode siły, odznaczające się wyjątkowym męstwem; ataki ich popierane są zawsze silnym ogniem działowym. Jak straszne są te natarcia młodych żołnierzy, o tem nie może mieć wyobrażenia nikt, kto nie był tego świadkiem naoczny. Przeciwnicy bronią swych stanowisk z wielką energią, a ciężka ich artyleria posiada niezwykłą intensywność. Pomimo to należy się spodziewać, że ofensywa rosyjska odniesie pożądany skutek i uczyni postępy. Główny cel ofensywy rosyjskiej zmierza ku temu, aby na froncie besarabsko-galicyskim zaangażować jak największe siły przeciwnika i zmusić go tym sposobem do osłabienia frontu na Bałkanach. Dotychczas nie zaszły żadne zasadnicze zmiany na froncie galicysko-besarabsko-bukowińskim. Jednakże rosjanie spodziewają się, że osłabiwszy nieprzyjaciela, przełamają jego zdolność defenzywną. W głównej kwaterze gen. Iwanowa, dowodzącego armją południowo-zachodnią, znajdują się oficerowie francuscy i angielscy.

Tymczasem na froncie, ciągnącym się przez błota pińskie, wojna przybiera coraz bardziej charakter nieregularnej gerylasówki; walka możliwa jest tylko w małych oddziałach. W niektórych miejscowościach, lód stopniał pod działaniem ciepłych źródeł podziemnych, skutkiem czego nastąpiły powodzie. W innych jednak miejscach mróz umożliwia walki, Niemcy zdołali tu, ze zdumiewającą szybkością, zorganizować nowy system walki. Czynna jest zwłaszcza kawalerja. Rosjanie, podpatrzywszy te metody, wprawiają również w ruch kawalerję, urządzając miejscami niespodziane napady na przeciwnika.

Przed zwołaniem Dumy.

„Berlinske Tidende“ donosi, że prezydent komisji budżetowej powiadomił onegdaj prezydenta Dumy Rodziankę, iż prace komisji zostały już ukończone. Rodzianko zda o tem raport cesarzowi, poczem nastąpi zwołanie Dumy. Na ogół oczekiwane jest zwołanie dumy na jeden z pierwszych dni drugiej połowy stycznia.

Zjednoczenie finansowe.

Według doniesień „Riecz“ w Piotrogradzie odbył się szereg narad przedstawicieli polskich organizacji pomocy ofiarom wojny. Rezultatem narad była decyzja zjednoczenia finansowego, które będzie polegało na tem, że rezerwy na obszarach Rosji polskie komitety pomocy, będą przesyłali swoje budżety do biura centralnego. Biuro centralne sporządzi na podstawie tych danych jeden ogólny budżet i przedstawi go następnie władzom rządowym dla uzyskania zapomóg. Opracowane wspólnie preliminarz budżetowy w wysokości 2 i trzy miliona rubli.

Kronika

— (r) Świat.

Ostatni numer ruchliwego tygodnika ilustrowanego „Świat“, jak zwykle obfitujący w ciekawe aktualne zdjęcia z pola walki, z życia Warszawy, prowincji i z całego świata, zawiera między innymi interesujący artykuł Edwarda Grabowskiego, młodego ekonomisty w sprawie drożyzny w Rosji, notatkę archiwalną: „Z dziejów emigracji polistopadowej we Francji“ Aleksandra Kraushara, sympatyczny artykuł dr. Jana Dąbrowskiego: „Nasi przyjaciele na Węgrzech“ i inne. W dziale „Romans i powieść“ August Popławski, redaktor „Sfinksa“ omawia ostatnią powieść Weissenhoffa „Puszcza“, Józef Jankowski śpiewa w poemacie „Poległym cześć“ (wiosna 1915) „trzeźwe bohaterstwo“ polskiego chłopca; Andrzej Strug w dalszym ciągu opowiada niezwykle zajmujące „Dzieje jednego pocisku“, a Gorczyński dowcipnie i zjadliwie wykład „Algebrę państwa Anastazostwa“, „Bak“ Vojnich'a i przegląd bieżących spraw literackich dopełnia całości numeru.

— (k) Z Urzędu ksiąg stanu cywilnego.

W urzędzie prowadzenia ksiąg stanu cywilnego dla wyznań niechrześcijańskich (Nowy Rynek № 6) wywieszono taryfę pobieranych opłat za sporządzanie aktów. Na każdą wpłatę musi być wystawiony odnośny kwit. Interesowani muszą zgłaszać się do Urzędu osobiście, pośrednictwo zostało wzbronione.

— (k) Kontrola dzielnic zapomogowych.

Delegacja n. p. b. przystąpiła do przeprowadzenia kontroli działalności dzielnic wydawania zapomóg biednym.

— (k) Z Tow. „Oświata Ludowa“.

Onegdaj odbyło się ogólne roczne zebranie Tow. „Oświata Ludowa“ (Mikołajewska 39). Na zebranie przybyło około 80 osób. Uchwalono utworzyć bibliotekę, czytelnię oraz herbaciarnię przy Stowarzyszeniu. Następnie wybrano komisję literacką celem zorganizowania odczytów z zakresu wiedzy i literatury. Z odczytanego sprawozdania widać, iż na kursy naukowe uczęszcza około 400 osób.

— (r) Detaliczna sprzedaż maki. — Komitet rozdania chleba i maki uzyskał od magistratu pozwolenie na otwarcie jeszcze trzech punktów detalicznej sprzedaży maki. Punkty te otwarte będą na krańcach miasta, dla obsługiwanego i ochrony od wyzysku sklepikarzy ubogiej ludności.

— (r) Sprzedaż kartofli.

W dniu dzisiejszym Delegacja zaprowiantowania miasta rozpoczyna sprzedaż kartofli w składzie przy ul. Ekaterynburskiej 7. Cena ćwiartki wynosi 85 kop.

— (k) Z gminy żydowskiej.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu łódzkiej gminy żydowskiej wydelegowano członków zarządu: G. Naj-

W poniedziałek, dnia 10 stycznia r. b., o godz. 2 po północy po długich i ciężkich cierpieniach zmarł mój ukochany mąż, nasz dobry ojciec, teść, brat, szwagier i wuj

Ś. † P.

KAROL WEINERT

Majster Rzeźnicki,

przeżywszy lat 47. Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żaloby przy ul. Benedykta № 42, na stary cmentarz ewangelicki, nastąpi w dniu 12 stycznia r. b. o godz. 1 po poł., o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych

Stroskana Rodzina.

Podziękowanie.

Przewielebnemu Duchowieństwu, Zarządowi Tow. Akc. Pol. Zakł. Elektr. „SIEMENS” w Łodzi, za łaskawe bezinteresowne urządzenie i zajęcie się pogrzebem, Sz. Kolegom biurowym, panu inż. Edw. Wagnerowi za czasowe udzielenie grobu rodzinnego, Towarzyszom współpracy, b. milicji Obywatelskiej, oraz przyjaciołom, znajomym i tym wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogi nam zwłokom

ś. p. Władysława Buczkowskiego

z głębi serca składa serdeczne, staropolskie „Bóg Zapłać”

Ojciec, Siostra i Brat.

przeniesione zostały do innych miejscowości.

Koniec akcji pod Dardanellami.

KONSTANTYNOPOL, 10 I. Doniesienie agencji Milli: Na froncie dardaneelskim wyparliśmy z pomocą Bożą nieprzyjaciela także z pod Sedd-ul-Bahr. Dotychczas nie otrzymaliśmy jeszcze sprawozdania z bliższymi szczegółami o bitwie, która od trzech dni była przygotowywana, a wczoraj po południu rozpoczęła się od naszego ataku. Wiemy tylko, że wszystkie, przed wojną zbudowane przez nas pod Sedd-ul-Bahr i Teoke Burun rowy ochronne, zostały przez nas obecnie obsadzone, oraz że posuwające się w centrum wojska nasze zdobyły 9 armat. Wielkie obozy nieprzyjacielskie wpadły w nasze ręce wraz z namiotami i ich zawartością. Artylerja nasza zatopiła jeden transportowiec nieprzyjacielski z wojskiem. Niestychanie wielkiej zdobyczy dotychczas nie zdołano obliczyć.

Straty nieprzyjacielskie zdają się być bardzo duże. Jeden z lotników naszych zaatakował dwupłatowiec nieprzyjacielski i strącił go. Nieprzyjaciel, który przez cały rok używał wszelkich środków ażeby nas zranic w samo serce, w skutku osiągnął tylko wielkie straty w ludziach i materiale wojennym. Zmuszony do ucieczki, musiał się wyrzec wszelkich nadziei, dzięki naszym odwążnym armiom, które nie zawiodły pokładanej w nich wiary i wykazały swą dzielność i wytrzymałość, które nie przeminą w historii bez echa.

Na froncie Iraku nieprzyjaciel w sile jednej dywizji atakował 7 i 8 stycznia, w celu przyśpieszenia z pomocą załodze w Kut-el-Amara. Atak ten pod Scheik Said odparto zupełnie. Straty nieprzyjaciela wynoszą do 3 tys. ludzi.

Walki na Gallipoli.

KONSTANTYNOPOL, 9 I. Anglicy po gwałtownej walce opuścili Sedd-ul-Bahr zupełnie, poniosły ciężkie straty. Nie pozostawili na miejscu ani jednego żołnierza.

KONSTANTYNOPOL, 9 I. Przedstawiciel Agence Milli nad Dardanellami donosi, że wojska tureckie wypędziły nieprzyjaciela z Sedd-ul-Bahr zupełnie. Półwysp Gallipoli opuszczony przez nieprzyjaciela całkowicie.

Poczta z Grecji do Rosji.

KOPENHAGA. „Nowoje Wremia” donosi z Galacu, że rząd bułgarski zakazał przewozu przez Bułgarię poczty z Grecji do Rosji.

Kriwoszejn zawezwany do Piotrogradu.

BAZYLEJA, 10. I. „Basler Nachrichten” donosi, że były minister rolnictwa, Kriwoszejn, został przez cesarza zawezwany do Piotrogradu.

Zatonięcie angielskiego okrętu wojennego.

LONDYN, 10. I. Urządowo donoszą: Okręt wojenny „Edward VII” najechał na minę i z powodu wysokiego stanu wody, musiał być porzucony. Zatonał wkrótce. Załoga zdołała opuścić okręt. Strat w ludziach nie było; tylko dwoje ludzi odniosło obrażenia. Pojemność okrętu wynosiła 17,800 ton.

Ofiary.

— W celu uczczenia pamięci Natana Czamańskiego dla najbardziej potrzebujących na książki i kajety szkoły ludowej № 23 przy ul. Pańskiej № 36, do rozporządzenia starszej nauczycielki złożyli:

- Inżynierstwo E. Bolkowsy Rubl 3.—
- Szymonostwo Rosental " 1.—
- Inżynier K. R. " 3.—
- N. R. " 3.—

— Pracownicy firmy „Siemens” słożyli pozostałe ze składek na wieniec dla ś. p. Władysława Buczkowskiego **Rb. 40 k. 50** (czterdzieści rubli 50 kop) na cele następujące:

- Rb. 20.— na wpisy dla niezamożnych uczniów do rozporządzenia Gimnazjum Polskiego Tow. „Uczelnia”, ulica Nowo-Cegielniana № 9 oraz Rb. 20 kop. 50 na schronisko dla sierot „Św. Stanisława Kostki”, ul. Placowa № 9.

Odpowiedzi Redakcji.

Pana Kajot prosimy o pofatygowanie się do redakcji

Rozporządzenie policyjne.

W dołączeniu do mego rozporządzenia z dnia 23 września 1915 r. o przywozie i cenach najwyższych węgla, koksu i brykietów rozporządzam o prowadzeniu interesów handlowych węglem dla miasta Łodzi co następuje:

§ 1.

Handel węglem koksem i brykietami tylko osobom dozwolony, które są w posiadaniu miejsca (placu) sprzedaży, zezwolenia udzielonego przez zarządcę i które patent wywarły.

§ 2.

Handlarze węglem mogą tylko dla użytku domowego i tylko bezpośrednio kupującym dla własnej potrzeby sprzedawać. Sprzedaż lub odstąpienie handlarzom, fabrykom i innym uprawiającym przemysł jest zabroniona.

§ 3.

Sprzedaż może tylko na miejscach sprzedaży i tylko tym osobom być skuteczniejsza, które są w posiadaniu wystawionej przez magistrat w Łodzi karty węglowej. Sprzedający powinien na tej karcie węglowej dzień, gatunek i ilość oddanego towaru „atramentem zapisać.

§ 4.

Handlarze węglem, którzy z mego miejsca rozdziału węgiel wagonami otrzymują, są zobowiązani książkę dochodu i rozchodu prowadzić. Z takowej musi być widocznym dzień dochodu gatunek i ilość otrzymanych materiałów opałowych, jako też dzień sprzedaży, gatunek, ilość i cena sprzedanych towarów, nazwisko i numer karty węglowej kupującego.

Zapisy te powinni atramentem w niemieckim języku być skutecznymi.

§ 5.

Przewinienia będą karą pieniężną aż do 5000 rubli albo więzieniem lub aresztem aż do 6 miesięcy karane. Oprócz tego może zamknięcie miejsca sprzedaży być zarządzone.

§ 6.

Rozporządzenie niniejsze natychmiast obowiązują.

Łódź, dnia 10 stycznia 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji
v. Oppen.

Obwieszczenie.

Procenty przypadające z przymusowych pożyczek miejskich są do podniesienia w Głównej Kasie Miejskiej (Spacerowa 14) od dnia 15 go b. m. do końca miesiąca za okazaniem dowodu zadłużenia miejskiego.

Łódź, dnia 8 stycznia 1916 r.

MAGISTRAT.

Schoppen.

Obwieszczenie.

Z powodu rozporządzenia z dnia 12 lipca, zameldowane zapasy koproliny, mosiądzu, brązu, cynku, aluminium, ołowiu, blachy cynkowej, białego metalu i nowego srebra, winny być w miejscach zbiorowych oddane.

- Mieszkańcy przy ulicach:
Annej od nr. 2 aż do końca (lewa strona) Piotrkowskiej od Anny aż do końca (prawa strona).
Wólczanek, Kontnej
Długiej od Anny aż do końca
Pańskiej
Karola Radwińskiej, Placowej, Czerwonej, Kontnej, Inżynierskiej
Wolowej Hrabowskiej, Towarowej,

właściciele lub zarządcy tychże zapasów winni są zameldowane przedmioty, jako to: statki kuchenne, narzędzia gospodarcze wszelkiego rodzaju, jak n. p. kotły do gotowania i zaprawiania patelni, formy do pieczenia, miski, kotły do prania, wanny do kąpieli (z wyjątkiem wanien cynkowych) piece i wszelkie inne przedmioty, o ile możności wolne od żelaza, w czasie od poniedziałku d. 10 stycznia aż do czwartku dn. 13 stycznia od godziny 8-ej i pół rano aż do 4 godziny po południu.

dnia w gmachu fabrycznym Wólczanśka nr. 219

złożyć

Aby zapobiedz wielkiemu natłokowi, zaleca się skonfiskowane przedmioty jak najrychlej dostarczyć.

Urządzenia kąpielowe trzeba samemu odmontować.

Następujące ceny płaci się za polski funt po sprawdzeniu wagi za pokwitowaniem w dniu po dostarczeniu przy kasie wydziału gospodarczego (Kreiswirtschaftsausschuss) przy ulicy Benedykta № 2, w czasie od godziny 8 i pół rano aż do 4 po południu:

Za koprowinę	35 kop. albo M.—58.
mosiądz	25 " —44.
brąz	32 " —53.
aluminium	55 " —86.
nikiel	98 " —1.68.
antymon	15 " —0.24.
cynk	72 " —1.22.
cynk	12 " —0.20.
ołów	10 " —15.
blachę cynkową	7 " —12.
biały metal	22 " —35.
nowe srebro	32 " —55.

Po tymże czasie jeszcze znalezione przedmioty metalowe bezwzględnie zostaną skonfiskowane, a właściciele ich kara pieniężną w wysokości 3000 marek, a w razie niemożności zapłacenia za każde 10 marek jednym dniem aresztu. ukarani.

Łódź, dnia 7 stycznia 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji
v. Oppen.

Obwieszczenie.

Przyłączone do miasta Łodzi, na mocy rozporządzenia pana prezydenta policji z d. 18 sierpnia 1915, części gmin Radogoszcz I, Chojen, utworzą także pod względem sądownym od 10 stycznia 1916, części obszaru miasta. W dniu tym wyłączone zostaną z tem z okręgów sądów gminnych, do których dotąd należały a przyłączone będą do miejskich okręgów sądów pokoju.

Od poniedziałku, 10 stycznia, podzielone będzie miasto Łódź z nowo przyłączonymi częściami, na 8 cyrkułów z sądami pokoju, zamiast dotychczasowych 5.

Nowe cyrkuły w liczbie 8 są następujące:

1. cyrkuł. Sędzia pokoju dr. Eberhardt. Lokale służbowe sądu w nowym gmachu sądownym przy ul. Pańskiej 115, parter. Strona wschodnia ul. Piotrkowskiej i Pabjanicka od rogu Głównej do nowej granicy miasta; wzdłuż nowej granicy miasta ku wschodowi a następnie ku północy do Granicznej; wzdłuż tej ulicy do szosy Rokicińskiej, południowa strona, Rokicińskiej i Głównej do ulicy Piotrkowskiej.

2. cyrkuł. Sędzia pokoju dr. Breithaupt. Lokale służbowe sądu w nowym gmachu sądownym przy ul. Pańskiej 115, parter. Strona wschodnia ulicy Piotrkowskiej od Głównej do Cegielińskiej; Cegielińska na południu do granicy miasta; wzdłuż tejże do Granicznej; następnie wzdłuż nowej granicy miasta do Rokicińskiej. Strona północna Rokicińskiej i Głównej do Piotrkowskiej.

3. cyrkuł. Sędzia pokoju Mildner. Lokale służbowe sądu w nowym gmachu sądownym przy ul. Pańskiej 115, parter. Strona zachodnia ul. Nowomiejskiej i Zgierskiej; zachodnia od Ogrodowej do Aleksandrówskiej; strona południowa Aleksandrówskiej do nowej granicy miasta; wzdłuż tejże aż do przedłużenia Srebrzyńskiej, następnie strona północna ul. Srebrzyńskiej i Ogrodowej do Nowomiejskiej.

4. cyrkuł. Sędzia pokoju Grünig. Lokale służbowe sądu w nowym gmachu sądownym przy ul. Pańskiej 115, parter.

CASINO

MAŻ

po ług
arcy dz.

Dziś! po raz ostatni!

nieodwołalnie!

Dziś! - Dziś!

Arcybaszewa

z Wariaginem w głównej roli.

Strona zachodnia ul. Nowomiejskiej od rogu Ogrodowej do Nowego Rynku...

z Aleksandrowska, Strona północna tej ul. do Ry ku Bałuckiego.

Procesy rozpoczęte do 9 stycznia 1916 włącznie doprowadzą do końca te sądy...

Nowe paszporty niemieckie mają być przyniesione z sobą.

Łódź dnia 5 stycznia 1915 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji v. Oppen.

5. cyrkuł. Sędzia pokoju będzie zamianowany później...

7. cyrkuł. Sędzia pokoju dr Freund-Lekale słuźbowe sądu w posesji na Nowym Rynku 2.

Łódź dnia 8-go stycznia 1916 r. Sędzia nadzorca Cesarsko-Niemieckiego Sądu Okręgowego Zwiok.

Obwieszczenie.

Procenty przynależące piekarzom od złożonych w Komitecie Rozdziału Chleba i Maki...

Łódź, dnia 8-go stycznia 1916 r.

MAGISTRAT

Strona zachodnia Piotrkowskiej i Pabjanickiej zaczynając od rogu Andrzeja...

8. cyrkuł. Sędzia pokoju dr Sondermann Lokale sądu przy ul. Srebrzyskiej 19.

Obwieszczenie

Właściciele domów tymczasowych na oddane były a wystawionych przez Cesarsko-Niemieckie Prezydium Policji...

- 1) Właściciele dowodów tymczasowych NN. 61-300 w posiadaniu dnia 10 b m

6. cyrkuł. Sędzia pokoju dr Lehmann Lokale słuźbowe sądu w posesji na Nowym Rynku 2.

Rynek Bałucki z wyjątkiem strony południowej strona zachodnia Łagiewnickiej...

Strona wschodnia Piotrkowskiej od Cegielnianej do Nowego Rynku...

Polacy ucztujcie się czytać!

TEATR POLSKI Cegielniana 6. W czwartek, 13 stycznia 1916 roku, o 7 i pół wiecz Występ JANUSZA ORLINSKIEGO. Nowości! Sztuka w 4 akt Sachy Guitry. ZDOBYCIE TWIERDZYZY Nowości! Sztuka w 4 akt Sachy Guitry.

Kalendarzyk Kieszonkowy ilustrowany na rok 1916 jest do nabycia w Administracji „N. Kurjera Łódzkiego” Zachodnia 37. Cena 3 kop.

Kursy przedmiotowe inż. M. Barszczewskiego przy uziale nauczyc. 2-go Polsk. 8-kl. Filog gimnaz. męsk. PLACOWA 15.

Lekcje Tańca! w kompletach zamkniętych jak również „Zbiorowe” organizuje Witold Lipiński, Widzewska 47.

TORF suchy dla opału i miał torfowy dla podsiłki koni i bydła do sprzedania detalicznie...

MYDŁO do prania po 45 k. za f. i soda po 10 kop. można dostać u Drukkera, ulica Średnia 2, sklep frontowy.

Ogólne Zebranie Stowarzyszenia Majstrów blacharskich, dekarzów i asfaltowych odbędzie się dnia 12 b. m. o godz. 5 po poł. w Klubie Rzemieślniczym...

VII-klasowy Zakład Naukowy Żeński poszukuje rutynowanej nauczycielki rysunków i modelowania.

Atramenty dla szkół poleca skład fabryczny Glińskiego ul. Mikołajewska 34.

Akuszerka z dyplomem Cesarzkiej Akademii medycznej w Piotrogródzie praktykująca 20 lat przyjmuje porody...

Ofiarowania drobne: Maszyny do szycia, Kupuje sprzedaje, Mieble z 3 cił pokoj sprzedam, Do wynajęcia obszerna pomieszczenie...

Torf i Drzewo sosnowe lub brzoźowe, rąbane i w szczapach z dostawą do domów, polecają Jess, Kawecki i S-ka Widzewska 75.